



STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl
KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)

Jędrzejów, 20.05.2013 r.

Prokurator Generalny

Wniosek do Prokuratora Generalnego o kasację nadzwyczajną

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, KRS 0000292939, organizacja pożytku publicznego, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, pokrzywdzony w sprawie sygn. akt II Kp 102/11, składa wniosek do Prokuratora Generalnego o kasację nadzwyczajną postanowienia Sądu Rejonowego w Pińczowie (obecnie w Busku Zdroju), zapadłego w sprawie dnia 23.11.2011 r., względnie o podjęcie na nowo umorzonego postępowania przygotowawczego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 16.05.2009 r., sygn. akt Ds. 203/09, Prokurator Prokuratury Rejonowej Jędrzejowie umorzył dochodzenie w sprawie zaistniałego od daty bliżej nieustalonej po dniu 13.12.2008 r. do dnia 01.02.2009 r. w miejscu nieustalonym, znęcania się nad dwoma szczeniętami psów rasy shar-pei, poprzez dokonanie na nich zabiegów chirurgicznych w postaci korekcji powiek niezgodnie z zasadami sztuki lekarsko-weterynaryjnej, bez zachowania koniecznej ostrożności i ogłędności oraz w sposób sprawiający ból, któremu można było zapobiec, tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt, wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Prokurator wskazał, że - pomimo stwierdzenia u dwóch szczeniąt obrażeń ciała, świadczących o niefachowym zoperowaniu entropium, zakupionych od tego samego „hodowcy” (właściciel zwierząt Marian Sowula nie prowadził zarejestrowanej hodowli psów w rozumieniu przepisów prawa), dodatkowo zamieszczającego ogłoszenia w internecie, z których

treści wynikało, że sprzedaje psy po dokonanej korekcji powiek - brak jest podstaw do powiązania osoby „hodowcy” z którąkolwiek z postaci możliwego sprawstwa czynu z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Prokurator bezkrytycznie dał wiarę „hodowcy”, który zaprzeczył, że zlecał, bądź samodzielnie dokonywał korekcji powiek, a obrażenia u zwierząt powstały wskutek ich pogryzienia się między sobą - przy czym należy zwrócić uwagę, że taki sposób powstania stwierdzonych obrażeń został stanowczo wykluczony przez biegłego. Nadto Prokurator bezkrytycznie dał wiarę informacji o nieświadomym zamieszczeniu w ogłoszeniu informacji o przebytej przez szczenięta korekcji powiek (miała tego dokonać nieletnia w sposób przypadkowy).

Od powyższego zażalenie złożył pokrzywdzony, wskazując na niewłaściwą ocenę dowodów dokonaną przez Prokuratora.

Postanowieniem z dnia 23.11.2011 r., sygn. akt II Kp 102/11, Sąd Rejonowy w Pińczowie utrzymał w mocy postanowienie Prokuratora. Sąd, jak wynika z pierwszej części uzasadnienia postanowienia, podzielił stanowisko Prokuratora w zakresie oceny dowodów. Tymczasem pokrzywdzony nie zgadza się z taką oceną dowodów, co podkreślano w zażaleniu na postanowienie Prokuratora.

W opinii Stowarzyszenia, w miejscu gdzie Sąd dokonuje oceny zarzutu naruszenia przez Prokuratora art. 18 § 3 kk (str. 3 i 4 uzas.), dopuszcza się rażącego błędu co do prawa materialnego.

Prawidłowo wyłożone znamiona czynu z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt pozwalają na postawienie następujących tez:

1. Za znęcanie się nad zwierzęciem odpowiada również ten, kto świadomie dopuszcza do zadawania przez inną osobę bólu lub cierpienia zwierzęciu.
2. Katalog czynności sprawczych wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt jest katalogiem otwartym. Jednakże, jeśli zachowanie wyczerpuje opis któregoś z punktów katalogu, to sąd nie jest władny badać czy zachowanie wymienione w tym punkcie jest znęcaniem (czy powoduje ból lub cierpienie zwierzęcia), gdyż o tym przesądził już sam ustawodawca, konstruując taki katalog.
3. Przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem może być popełnione jedynie umyślnie i wyłącznie z zamiarem bezpośrednim.
4. Jednakże zamiar bezpośredni sprawcy **odnosi się do samej czynności sprawczej, wymienionej w katalogu art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, a nie do powodowania cierpienia lub bólu zwierzęcia.**

W realiach niniejszej sprawy nie sposób zaprzeczyć, że „hodowca” Marian Sowula dopuścił do wykonania zabiegu chirurgicznego na zwierzętach przez osobę nie posiadającą do tego uprawnień. W innym przypadku potrafilby wskazać konkretnego lekarza weterynarii (z imienia, nazwiska, adresu zakładu weterynaryjnego), co pozwoliłoby na ustalenie we właściwych rejestrach leczenia, że zabieg został wykonany przez osobę posiadającą po temu wymagane uprawnienia. Tymczasem „hodowca” żadnych takich okoliczności nie wskazuje, klamiąc, że zwierzęta okaleczyły się same.

Marian Sowula dopuścił więc do wykonania zabiegu, o którym mowa w art. 6 ust. 2 pkt 8 ustawy o ochronie zwierząt przez osobę nieuprawnioną.

Tymczasem Sąd wskazuje, że zamiar sprawcy ma odnosić się do zadania cierpienia lub bólu zwierzęciu, wywodząc, jakoby logicznym było, że właściciel zwierząt nie chce, aby one cierpiały. Stanowi to podstawowy błąd w rozumowaniu. Otóż zamiar bezpośredni (a zatem i umyślność) nie dotyczy zaistnienia „ból lub cierpienia”, lecz czynności sprawczej, czyli wykonania zabiegów w sposób niewłaściwy. Przedmiotem czynności sprawczej jest tu wykonanie zabiegu w sposób kwalifikowany jako niewłaściwy, jako że legalne wykonywanie tych czynności jest obwarowane warunkami gwarantującymi ich należyte wykonanie. Oczywiście taki legalny zabieg też mógłby się nie udać lub lekarz mógłby go wykonać niewłaściwie, ale to już całkiem inna sprawa. Jeśli zatem:

(1) szczenięta przez cały czas były pod opieką właściciela,

(2) zabieg wykonano w sposób wypełniający znamiona art. 6 ust. 2 pkt 8 ustawy,

to właścicielowi można przypisać zamiar bezpośredni zaniechania spełnienia wymogu właściwego wykonania zabiegu, a więc czyn przestępny (niewłaściwego wykonania), dokonany w formie pośredniej (podżeganie, kierownictwo).

Jednak Sąd najwyraźniej nie odróżnia bezpośredniości zamiaru od bezpośredniości dokonania czynu, a tych od bezpośredniości odczuwania bólu. Gdyby Sąd brnął dalej w ten tok rozumowania, to powinien oskarżyć i ukarać same szczenięta.

W świetle powyższego wydaje się więc, że ani Prokuratorowi ani Sądowi nieznanym jest orzecznictwo Sądu Najwyższego. W swoim **wyroku z dnia 16.11.2009 r., sygn. akt V KK 187/09**, SN rozważając sposób skonstruowania znamion czynu znęcania się nad zwierzętami, sformułował w/w tezy 1-4, w tym tą, z której wynika, że zamiar ma dotyczyć wykonania czynności sprawczej opisanej w katalogu art. 6 ust. 2 ustawy. A więc do postawienia zarzutu znęcania się nad zwierzęciem w jeden ze sposobów opisanych w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, wystarczy udowodnienie, że sprawca chciał popełnić (i popełnił) którąś z czynności

sprawczych opisanych w ustawowym katalogu. Badanie przez sąd, czy sprawca obejmował swoim zamiarem spowodowanie u zwierzęcia bólu lub cierpienia, jest nie tylko zbędne, ale i nieuprawnione. Zaś w przedmiotowej sprawie zamiarem Mariana Sowuli było, aby zabieg został wykonany przez osobę nie posiadającą do tego odpowiednich uprawnień.

Sąd popełnił więc ewidentny błąd w wykładni przepisów prawa materialnego.

Zdaniem autora wniosku, przyjęcie wykładni znamion czynu z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, wskazanej w przywołanym wyroku SN, w tym stanie faktycznym, który ustalił Prokurator, powinno prowadzić do wniosku, że możliwym jest postawienie Marianowi Sowuli zarzutu popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzętami.

W załączeniu:

- *postanowienie Prokuratora z dnia 16.05.2009 r., sygn. akt Ds. 203/09*
- *zażalenie pokrzywdzonego z dnia 02.06.2009 r.*
- *postanowienie Sądu Rejonowego w Pińczowie z dnia 23.11.2011 r., sygn. akt II Kp 102/11*